

**PODLASKI**

[www.iph.bialystok.pl](http://www.iph.bialystok.pl) • [www.podlaskiecam.pl](http://www.podlaskiecam.pl)

# MANAGER

**IPH**

DWUMIESIĘCZNIK INFORMACYJNY  
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ  
W BIAŁYMSTOKU

NUMER 211

WRZESIEŃ – PAŹDZIERNIK 2022

## **Politechnika Białostocka w sieci Via Carpatia**

wywiad

z dr hab. inż. Martą Kosior-Kazberuk, prof. PB  
Rektor Politechniki Białostockiej

## **Partnerstwo dla dobrych efektów**

wywiad z dr. Arturem Kosickim,  
Marszałkiem Województwa Podlaskiego

## **Arbiter w sądzie polubownym – czyli kto?**

Wyjaśnia Katarzyna Łupińska-Koc



**Marta  
Kosior-Kazberuk**

Rektor Politechniki Białostockiej

## Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku

**JAKO NOWA JAKOŚĆ ROZSTRZYGANIA SPORÓW**

**W**schodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku powołany został z inicjatywy przedsiębiorców we współpracy z lokalnym środowiskiem prawników, w tym pracowników naukowych Wydziału Prawa w Białymstoku oraz prawników praktyków adwokatów i radców prawnych. Misją utworzonej jednostki sądownictwa jest wspieranie i pomoc przedsiębiorcom w rozstrzyganiu sporów w ramach prowadzonych postępowań arbitrażowych. W ramach powołanego Wschodniego Sądu Arbitrażowego Izba Przemysłowo-Handlowa w Białymstoku oferuje możliwość polubownego rozwiązywania sporów gospodarczych. Stanowi to alternatywę dla sądownictwa powszechnego. Do zalet sądownictwa arbitrażowego należy zaliczyć przede wszystkim szybkość postępowania, redukcję kosztów, poufność postępowania bez udziału osób postronnych, odformalizowanie i elastyczność procedury, możliwość wyboru arbitrów przez strony w tym wybitnych ekspertów z różnych dziedzin i doświadczonych specjalistów prawa. Podstawą funkcjonowania Wschodniego Sądu Arbitrażowego jest Regulamin, który wskazuje zasady procedowania przy rozwiązywaniu sporów. Oparty jest przede wszystkim na dobrowolności stron, które w celu przystąpienia do postępowania arbitrażowego są zobowiązane do wyrażenia zgody na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie w drodze arbitrażu. Tym co wyróżnia sąd arbitrażowy jest pozostawienie stronom swobody wyboru arbitrów. To strony decydują, kto orzeka w ich sprawie. Arbitrem może być np. autorytet naukowy w dziedzinie, której dotyczy sprawa. Regulamin dopuszcza również rozwiązanie, w którym strona lub obie strony wskazują własnych arbitrów spoza listy prowadzonej przez sąd, zwłaszcza w przypadku, gdy wymaga tego specyfika danej sprawy. Zadaniem powołanego zespołu arbitrów jest rozstrzygnięcie sporu. Dzieje się to po zapoznaniu się ze sprawą na wyznaczonych posiedzeniach, które mają charakter merytoryczny i odformalizowany. Strony przedstawiają argumenty, z którymi zapoznają się arbitrzy. Rolą arbitrów jest również poszukiwanie i proponowanie rozwiązań sporu w drodze wypracowanego porozumienia stron. Sądownictwo państwowe uzupełnione sądownictwem polubownym można określić nowoczesną przestrzenią sądowej sprawiedliwości, realizującej konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu rozumiane nie tylko jako prawo dostępu do sądu, czy prawo do ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości, ale również jako prawo do wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy<sup>1</sup>.

Zapraszamy do kontaktu:

**Wschodni Sąd Arbitrażowy  
przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku**

ul. Antoniukowska 7, 15-335 Białystok

tel. 85 652 56 45

email: [biuro@wsarb.pl](mailto:biuro@wsarb.pl)

www: <http://iph.bialystok.pl/arbitraz/>



Proponujemy stronom zawarcie w umowach klauzuli arbitrażowej, która upoważnia WSArb do rozstrzygania konfliktów gospodarczych, będących konsekwencją spraw opisanych w umowie lub związanych z nią w sposób bezpośredni. Rekomenduje się, aby w dokumentach stosować poniższą klauzulę arbitrażową, tj.:

*„Wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy lub powstałe w związku z nią będą rozstrzygane ostatecznie przez Wschodni Sąd Arbitrażowy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku zgodnie z Regulaminem tego Sądu, obowiązującym w dacie wniesienia pozwu.”*

Do pobrania: <https://podlaskiecam.pl/wschodni-sad-arbitrazowy/klauzule/>

<sup>1</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17.10.2010 r., SK 5/99, OTK 2000, nr 7, poz. 254

# Słowo Prezesa

Zapewne wszyscy zauważyliśmy znaczący rozwój infrastruktury drogowej w naszej części kraju. Dlatego tak istotne są inwestycje w Polsce wschodniej. Dziesiątki przedsiębiorców z północno-wschodniej części kraju apeluje o budowę drogi ekspresowej Via Carpatia łączącej Białystok-Augustów-Suwałki (według wariantu nr 4). Jednak jest to jedna z wielu koncepcji. Z punktu widzenia naszego regionu najbardziej właściwa. Zapewni ona połączenie dwóch największych miast w województwie i tym samym pozwoli na rozwój, zarówno gospodarczy jak i turystyczny, miejscowości leżących w jej obrębie. Stałaby się po raz pierwszy w historii pierwszą trasą ekspresową łączącą północną część Podlasia z centrum kraju. W tym miejscu należy wspomnieć, iż drogi mają istotne znaczenie militarne, a pierwotnie planowany i rekomendowany przebieg drogi Via Carpatia na terenie województwa podlaskiego miał prowadzić z południa Europy wzdłuż całej wschodniej granicy Polski do krajów nadbałtyckich i Skandynawii.

Także opracowanie STES (Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowego) wskazuje, że przebieg trasy w tym wariantcie jest najbardziej optymalny i najwyższe oceniany w analizie wielokryterialnej pod względem społecznym i środowiskowym. Taki przebieg drogi „przecinałby” Biebrzański Park Narodowy w jego największym punkcie, w okolicach Sztabina, oraz byłby zdecydowanie krótszy, dzięki czemu zmniejszy zużycie paliwa i czas emisji spalin.

Na uwagę zasługuje również istotny czynnik społeczny, jakim jest okoliczność, że miasto Białystok jest siedzibą wielu podmiotów, organów administracji publicznej i instytucji, z którymi nie tylko mieszkańcy Białegostoku, ale także pobliskich miejscowości, muszą się kontaktować na co dzień w celu załatwienia różnych spraw, jak chociażby w celu skorzystania z usług publicznej służby zdrowia, której specjalistyczne szpitale i przychodnie mają swoje siedziby w Białymstoku.

Nie bez znaczenia jest również aspekt bezpieczeństwa. Każdy z Państwa, kto chociaż raz jechał z Białegostoku w kierunku Augustowa wie, że trasa ta stanowi zagrożenie nie tylko dla zdrowia, ale także dla życia uczestników ruchu drogowego. Obecna droga krajowa nr 8 na odcinku Białystok-Augustów jest jedną z najbardziej obciążonych ruchem pojazdów ciężarowych tras w naszym kraju. Z analizy Generalnego Pomiaru Ruchu za lata 2020/2021 jednoznacznie wynika, że jej obciążenie ruchem pojazdów ciężarowych jest ponad 4,5 razy wyższe od obciążenia drogi krajowej nr 65 Białystok-Grajewo (i dalej Elk). Ewidentnie wskazuje to, który z tych korytarzy transportowych jest istotniejszy dla naszego kraju i regionu i powinien być traktowany priorytetowo.

Szanowni Państwo, jak widzicie, sprawa ta jest niezwykle ważna, nie tylko z punktu widzenia przedsiębiorców, ale również każdego mieszkańca naszego województwa, bez względu na profesję zawodową. Budowa drogi ekspresowej Via Carpatia usprawni codzienne nasze życie, dlatego też nakłaniajmy naszych bliskich, znajomych, współpracowników do włączenia się w akcję popierającą przebieg drogi ekspresowej w wariantcie nr 4. Jednocześnie chcę podkreślić, że popieramy modernizację Drogi Krajowej nr 65 lub budowę nowej drogi S 16 celem poprawienia warunków skomunikowania Białegostoku i Olsztyna. Jednakże w przypadku podjęcia decyzji o wyborze tylko jednego ze wskazanych powyżej wariantów, biorąc pod uwagę interes drogowy województwa podlaskiego, jako priorytet uznajemy inwestycję wskazaną w wariantcie 4.

W Państwa ręce oddaję najnowsze wydanie Podlaskiego Managera z wieloma ciekawymi wywiadami i artykułami. Znajdziecie tu Państwo między innymi wywiad z Jej Magnificencją dr hab. inż. Martą Kosior – Kazberuk, prof. Politechniki Białostockiej na temat współpracy biznesu i nauki.

Życzę miłej lektury.



**WITOLD KARCZEWSKI**  
PREZES IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ  
W BIAŁYMSTOKU

## W TYM NUMERZE

### PODLASKI MANAGER

Politechnika Białostocka w sieci Via Carpatia, wywiad z Rektorem Politechniki Białostockiej ..... 4

### NAUKA I BIZNES

Partnerstwo dla dobrych efektów, wywiad z Marszałkiem Województwa Podlaskiego ..... 8

### WSPARCIE BIZNESU

Otwarta fabryka skoncentrowana na łańcuchu wartości ..... 12  
Przygotowanie polskich firm do powojennej odbudowy Ukrainy ..... 15  
Nadchodzą kolejne zmiany w Polskiej Strefie Inwestycji ..... 16  
Technologie jutra w zasięgu ręki ..... 18  
Chcemy poznać bliżej i zaprzyjaźnić się z przedsiębiorcami z Podlasia ..... 20

### PRAWO I FINANSE

Sprawiedliwe raportowanie, czyli co oznacza dyrektywa CSRD dla firm działających na rynku europejskim ..... 22  
Arbiter w sądzie polubownym - czyli kto? ..... 24

### TECHNOLOGIE, INNOWACJE

Na trudne czasy - SMARTFLOW ..... 26

## WYDAWCA

### Izba Przemysłowo - Handlowa w Białymstoku

ul. Antoniukowska 7,  
15-740 Białystok,  
tel. 085 652 56 45,  
biuro@iph.bialystok.pl

**Nakład:** 2000 sztuk

**ISSN:** 2449-8084

Dwumiesięcznik bezpłatny.

### Redaktor Naczelny

Joanna Morawska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów i zmian w nadesłanych materiałach. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca.





# Politechnika Białostocka w sieci Via Carpatia

Rozmowa Joanny Morawskiej  
z dr hab. inż. Martą Kosior-Kazberuk prof. PB,  
Rektor Politechniki Białostockiej

Dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB, Rektor Politechniki Białostockiej od 2020 roku zarządza największą uczelnią techniczną w północno-wschodniej Polsce. Od początku swojej kadencji podkreśla znaczenie kontaktów z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Ten przekaz wzmacnia powołanie Politechnicznej Sieci Via Carpatia – inicjatywy, która znalazła uznanie i realne wsparcie Ministerstwa Edukacji i Nauki.

**Pani Rektor, o Via Carpatii słyszał chyba każdy przedsiębiorca, a czym jest Politechniczna Sieć Via Carpatia?**

**Prof. Marta Kosior-Kazberuk, Rektor Politechniki Białostockiej:** To pomysł, żeby łączyć ścianę wschodnią Polski, ale też żeby łączyć północ z południem Europy.

**Tak jak łączy trasa Via Carpatia?**

**MKK:** Trasa łączy, a w naszym pomysłcie chodzi o coś więcej. Każda uczelnia ma sieć partnerskich szkół i partnerów społeczno-gospodarczych. Politechniczna Sieć Via Carpatia pozwoli na dotarcie do szkół i przedsiębiorców w jednej wspólnej sieci. Chodzi o to, żeby nie tylko połączyć potencjał naukowy trzech województw ściany wschodniej, ale też by zatrzymać u nas młodzież.

**To bardzo ciekawe. Jako przedsiębiorcy jesteśmy żywo zainteresowani, by młodzi ludzie zasilali kadry naszych firm. Cenimy wykształcenie, jakie zdobywają w Politechnice Białostockiej.**

**MKK:** Dziękuję za życzliwe słowa i śpieszę z wyjaśnieniem szczegółów tego wciąż bardzo świeżego pomysłu. Wraz z Politechniką Lubelską i Politechniką Rzeszowską postanowiliśmy stworzyć sieć, która połączy działalność naukową z dydaktyczną oraz z komercjalizacją osiągnięć uczelni. Dziś nie wystarczy najbardziej nawet solidne wykształcenie, by odnieść sukces. Warto wiedzieć, jak je wykorzystać, by osiągnąć zamierzone efekty. Dlatego tylko współpraca z prężnym biznesem może dać młodym ludziom znakomitą pozycję startową. Przykładem niech będą studia dualne na kierunku elektrotechnika na Wydziale Elektrycznym Politechniki Białostockiej. Program opracowany wspólnie z firmami z branży, gwarantowane płatne staże i praktyki stwarzają unikalną możliwość znalezienia miejsca pracy już w trakcie studiów, sprawdzenia się w konkretnym zawodzie. W takich studiach widzę szansę przyciągnięcia na uczelnię niezdecydowanych młodych ludzi, którzy chcieliby zdobyć wiedzę praktyczną, ale na

solidnych podstawach uniwersalnych nauk technicznych. Dzięki Politechnicznej Sieci Via Carpatia chcemy zachęcać do studiowania nauk technicznych już od najmłodszych lat.

**Kogo Pani Rektor ma na myśli?**

**MKK:** Mogłabym powiedzieć, że zaczynamy właściwie od przedszkolaków (uśmiech). Chciałabym przypomnieć, że z wykładów Podlaskiego Uniwersytetu Dziecięcego od kilku lat korzystają setki dzieciaków. Pomysł naszej Via Carpatii zakłada wspieranie szkolnictwa zawodowego w technikach w ramach Zintegrowanej Strategii Umiejętności w ścisłej współpracy z Kuratorium Oświaty i organami prowadzącymi. Wspieranie to będzie polegać między innymi na zawieraniu porozumień Politechnik ze szkołami w tym obejmowanie patronatami klas techników o profilach zgodnych z kierunkami kształcenia prowadzonymi na Uczelni. W ramach zawartych porozumień realizowane będą szczegółowe przedsięwzięcia polegające między innymi na: organizowaniu dla uczniów techników zawodowych dodatkowych zajęć prowadzonych na terenie Politechniki lub Szkoły przez pracowników Politechniki, umożliwienia uczniom uczestnictwa w zajęciach, które są organizowane na Uczelni, w tym w miarę możliwości dostęp do bazy laboratoryjnej Uczelni, zapewnienie opieki merytorycznej przy dokonywaniu zmian w programach nauczania oraz przy organizacji konkursów szkolnych, organizowanie wspólnych wydarzeń o charakterze popularno-naukowym, np. dni otwartych, warsztatów, pikników, konferencji itd.

**Świetny pomysł na przyciągnięcie na studia uczniów techników.**

**MKK:** Nie tylko techników. 31 sierpnia podpisaliśmy umowę z renomowanym III Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Od 1 września klasa IB jest naszą klasą patronacką – klasą politechniczną. Nasi wykładowcy, ale też studenci będą prowadzili zajęcia w liceum, a licealiści będą mogli uczestniczyć

w wybranych wykładach na Uczelni. Za interesowanie patronatem edukacyjnym Politechniki jest bardzo duże.

**Pani Rektor mówi o Białymstoku, a co z uczniami z mniejszych miejscowości? Tam też są licea i technika.**

**MKK:** W naszych umowach i patronatach nie ograniczamy się tylko do Białegostoku. Nie dalej jak 1 czerwca podpisaliśmy umowę z przedstawicielami powiatu grajewskiego. Pozwoli to nawiązać jeszcze ściślejszą współpracę ze szkołami ponadpodstawowym na tym terenie, obejmować patronatami sprofilowane klasy oraz nawiązać wszechstronną współpracę z lokalnym otoczeniem społeczno-gospodarczym. Politechniczna Sieć Via Carpatia z założenia ma wyrównywać szanse. Zarówno w szkołach średnich, jak też wśród studentów pierwszego roku w szczególności z zakresu matematyki, fizyki, chemii lub innych przedmiotów kierunkowych. Na uczelniach technicznych odpowiednie przygotowanie z przedmiotów ścisłych odgrywa ogromną rolę w kształceniu na poziomie akademickim oraz zdobywaniu wiedzy i umiejętności technicznych, a niewystarczający poziom wiedzy wyniesionej ze szkoły ponadpodstawowej bywa często przyczyną niepowodzenia na studiach. Uzupełnienie tej wiedzy poprzez organizację dodatkowych zajęć wyrównawczych umożliwi osobom przyjętym na studia kontynuowanie kształcenia i pomyślne ukończenie studiów. Kontynuacja programu dodatkowych zajęć wyrównawczych ma szczególne znaczenie dla uczelni – Politechnik z Polski Wschodniej, gdzie młodzież, ze względu na sytuację ekonomiczną rodzin, często nie stać na dodatkowe płatne zajęcia. Działanie to pozwoli utrzymać odpowiedni poziom wykształcenia społeczeństwa w regionie Polski Wschodniej.

**Czym skorupka za młodu nasiąknie...**

**MKK:** Włączanie uczniów w rozwój nauki to nasz plan na przyszłość. Szkoły ponadpodstawowe będą mogły wziąć udział w konkursie na „mini projekty badawcze”, a nie mniej niż

60 najlepszych projektów zostanie przekazanych do finansowania przez program Via Carpatia. Zakończeniem konkursu będzie coroczna konferencja łącząca uczelnie Politechnicznej Sieci Via Carpatia ze szkołami ponadpodstawowymi. Zostaną na niej zaprezentowane najlepsze projekty oraz przeprowadzony zostanie konkurs na najlepsze prace w kontekście użyteczności dla społeczeństwa, tak aby od wczesnych lat edukacji wspierać idee nauki dla społeczeństwa.

**Rzeczywiście – takie pomysły to realne wsparcie dla młodych ludzi, którzy chcieliby się rozwijać.**

**MKK:** Politechnika Białostocka stwarza wszechstronne możliwości rozwoju. W uczelni działa ponad 60. studenckich kół naukowych. O ich sukcesach słyszy cała Europa. Od łazików marsjańskich po bolidy Formula Student. Nasi studenci co roku projektują i budują nowy pojazd. Później ścigają się nim na prawdziwych torach Formuły 1 – we Włoszech, Węgrzech, Austrii czy w Niemczech. Ocenie podlega i konstrukcja i wytrzymałość auta, bo ze względów bezpieczeństwa szybkość jest ograniczona do 120 km/h. Za to muszą pokonywać mnóstwo zakrętów. W cyklu zawodów latem 2022 roku w ostatecznej kwalifikacji zespół Cerber Motorsport z Politechniki Białostockiej zajął czwarte

miejsce wśród wszystkich europejskich uczelni wystawiających swoje pojazdy do tych zmagania.

**To oczywiście, przecież Wydział Mechaniczny to wydział z największą tradycją na Politechnice Białostockiej.**

**MKK:** Z tradycją, ale też odpowiadający na potrzeby rynku. Na kierunku inżynieria biomedyczna kształcimy studentów, którzy już w trakcie studiów zdobywają patenty – choćby na protezę kończyny dla zwierząt. Takie właśnie możliwości dają studenckie koła naukowe. I właśnie Politechniczna Sieć Via Carpatia będzie wspierać działanie kół naukowych i wzajemną wymianę pomysłów pomiędzy uczelniami partnerskimi.

**Nie ukrywam, że przedsiębiorcy liczą na absolwentów uczelni technicznych.**

**MKK:** A my nie ukrywamy, że zależy nam na współpracy. W minionym roku akademickim współpracowaliśmy ściśle przy wielomilionowym projekcie z firmą SaMASZ, ale też podpisaliśmy umowy, które dają szansę na praktyki i staże studentów w takich firmach jak ORLEN Serwis, Enea Ciepło sp. z o.o., ORLEN Asphalt, a nawet z Komendantem Podlaskiego Garnizonu Policji. Współpracujemy z czterema parkami narodowymi, właśnie odnowiliśmy zabytkowy odrzutowiec dla Muzeum Wojska w Białymstoku, nasi studenci

projektowali zagospodarowanie Białostockiego Parku Naukowo-Technologicznego, rozbudowę strażnicy Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce, czy uczyliśmy ich wrażliwości przy odświeżeniu identyfikacji wizualnej białostockiego hospicjum.

Dzięki współpracy z przedsiębiorcami możemy też organizować w Białymstoku wydarzenia o znaczeniu ogólnopolskim. Najlepszym przykładem mogą być zaplanowane na listopad piąte już East Design Days. To unikalne w skali kraju wydarzenie, które oprócz promocji nowoczesnego wzornictwa czy promocji drewna jako materiału przyszłości w nowoczesnej architekturze zajmuje się też zjawiskiem food designu. Dzięki panelom dyskusyjnym młodzi i kreatywni mieszkańcy regionu mają szansę czerpać wiedzę od tuzów przedsiębiorczości i wymieniać się doświadczeniami z podobnymi sobie pasjonatami. Liczba firm zaangażowanych w to wydarzenie świadczy, że East Design Days to już rozpoznawalna marka zarówno wśród mieszkańców regionu, jak i pełnych entuzjazmu przedsiębiorców.

Stale konsultujemy z nimi proponowane programy kształcenia oraz włączamy pracodawców-praktyków w proces dydaktyczny w ramach realizacji zajęć o charakterze praktycznym objętych programem studiów. Pragnę też przypomnieć, że działacze Państwo



aktywnie w radach przedsiębiorców każdego z wydziałów Uczelni. Za tę współpracę serdecznie dziękuję i zapraszam kolejne firmy, którym zależy na dobru regionu i jakości kształcenia w Politechnice Białostockiej. To się zwyczajnie wszystkim opłaca.

Dzięki naszej Via Carpatii liczymy na pozyskanie dodatkowych środków, które umożliwią zwiększenie wynagrodzenia dla przedsiębiorców za realizację takich zajęć. Taka współpraca z interesariuszami zewnętrznymi, ukierunkowana na lokalny biznes, umożliwi także studentom realizację praktyk zawodowych w kolejnych najlepszych firmach regionu.

### **Jako przedsiębiorcy liczymy na świeże spojrzenie młodych inżynierów kończących Politechnikę Białostocką**

**MKK:** Politechnika Białostocka ma podpisanych niemal 300 umów w ramach programu Erasmus+. Nasi studenci mogą zdobywać doświadczenie, poznawać studia i laboratoria w wielu krajach na kilku kontynentach. Tylko w ostatnim roku zawarliśmy 14 umów o współpracy naukowo-dydaktycznej oraz podwójnym dyplomowaniu z uczelniami m.in. z Ukrainy, Chin, Kolumbii, Chorwacji, Francji, Portugalii, w tym 10 z nowymi partnerami. Umieźdźnawienie to następny atut, który wyróżnia nas spośród innych uczelni wyższych

w regionie. Po raz kolejny w rankingu Perspektyw zajmujemy czołowe miejsce w liczbie studentów z zagranicy studiujących w Politechnice Białostockiej w stosunku do całkowitej liczby studentów. Zatem doświadczeniami można się wymieniać i w Białymstoku i niemal w każdym miejscu na świecie, gdzie znajduje się uczelnia techniczna na odpowiednio wysokim poziomie. Łącznie na samo umieźdźnawienie pozyskaliśmy w roku akademickim 2021/22 w ramach projektów ponad 1 mln złotych i 1,4 mln Euro.

### **A co oferujecie biznesowi „na już”?**

**MKK:** Od 10. lat mamy spółkę celową - Instytut Innowacji i Technologii Politechniki Białostockiej. W listopadzie 2021 roku stał się już Centrum Badawczo – Rozwojowym. Taki tytuł, nadany przez Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii, posiadają dotychczas tylko 54 przedsiębiorstwa w kraju! Wyjątkowość Instytutu przejawia się w połączeniu potencjału produkcyjnego z potencjałem naukowym uczelni. Jest rodzajem zewnętrznego laboratorium produkcyjnego dla przedsiębiorstw, które chcą wprowadzić do swojej produkcji innowacyjne rozwiązania. Liczę, że za pośrednictwem „Menadżera Podlaskiego” jeszcze więcej firm dowie się, że w Kleosinie, gdzie mieści się nasz Instytut, jest do dyspozycji choćby Zakład Produkcji

Doświadczalnej i Usług Technicznych, który specjalizuje się w obróbce metalu skrawaniem, ale także w usługach prototypowych, trudnych, unikatowych. Ma on na rynku opinię miejsca, w którym można wykonać każdy przedmiot, nawet taki, którego teoretycznie nie da się zrobić. Liczymy, że wspólnie z przedsiębiorcami stworzymy i wypromujemy listę topowych aktywności badawczo-rozwojowych uczelni partnerskich.

Aktualnie Uczelnia realizuje 28 projektów finansowanych ze środków centralnych (unijnych, NCBiR, MEiN, POiŚ, programów operacyjnych) o łącznej wartości ok. 128 mln zł. Ponadto realizujemy 9 projektów badawczo-rozwojowych z partnerami przemysłowymi, o łącznej wartości ok. 6,4 mln zł. Środki wydatkowane na realizację projektów w roku 2022 wynoszą 11,1 mln zł na projekty finansowane z budżetów centralnych. W roku akademickim 2021/2022 nasi pracownicy uzyskali ze środków centralnych finansowanie 11 nowych projektów o wartości przekraczającej 10 mln zł oraz 3 projekty B+R realizowane z partnerami przemysłowymi o wartości przekraczającej 1,2 mln zł.

Naszym naukowcom wręcz rosną skrzydła, kiedy widzą, że ich badania znajdują realne zastosowanie w przemyśle. A takich osiągnięć, jak choćby we wspomnianym projekcie z firmą SaMASZ, wciąż przybywa.





# Partnerstwo dla dobrych efektów



Z dr. Arturem Kosickim,  
Marszałkiem Województwa Podlaskiego  
rozmawia Adam Walicki, prezes Fundacji Technotalenty

**Adam Walicki - Panie Marszałku, w październiku 2022 roku odbyło się I Podlaskie Forum Ekonomiczne. Dwa dni obrad, kilkanaście debat z udziałem gości z wielu krajów świata, głównie z Azji Południowo-Wschodniej to znakomita okazja do dyskusji o możliwościach współpracy i promocji naszego potencjału gospodarczego. Czy to jest dobry czas na organizację takich spotkań?**

**Artur Kosicki** - To, co nas dziś otacza, czyli kryzys gospodarczy, kryzys energetyczny wywołany wojną na Ukrainie stanowi, oczywiście, znaczące utrudnienie w normalnym funkcjonowaniu gospodarki kraju i naszego regionu. Jestem przekonany, że organizując Podlaskie Forum Ekonomiczne, tworzymy pole do rozmowy o przyszłości i dajemy szansę na nowe

kontakty. Tak robią wszyscy na świecie. Jesteśmy świadkami tego, że dialog o gospodarce staje się metodą poszukiwań rozwiązań trudnych problemów współczesności. Podlaskie Forum Ekonomiczne to spotkanie potrzebne gospodarce województwa i pomocne w jego promocji w Europie i na świecie.

**A.W. - Myślenie o przyszłości powinno bazować na dokładnej analizie tego, co mamy do zaoferowania zagranicznym partnerom. Jaka jest zatem kondycja podlaskich przedsiębiorstw? Które zjawiska gospodarcze w największym stopniu utrudniają w tych trudnych czasach rozwój województwa podlaskiego?**

**A.K.** - Sytuacja gospodarcza i geopolityczna jeszcze nigdy nie była tak nieprzewidywalna i tak



dynamiczna. Kryzys związany z pandemią COVID, kryzys migracyjny, wojna wywołana przez Rosję na Ukrainie, zachwiane łańcuchy dostaw, niepewność wschodnich rynków – są to zjawiska gospodarcze, które silnie oddziałują na rozwój województwa podlaskiego. W przypadku firm współpracujących z Rosją, Ukrainą i Białorusią wojna zakłóciła stabilność dostaw surowców i materiałów, a podlascy przedsiębiorcy zostali zmuszeni do poszukiwania nowych rynków zbytu.

Pomimo wspomnianych wcześniej zawirowań podlaskie przedsiębiorstwa w większości przypadków potrafią znaleźć skuteczne rozwiązania i radzą sobie z tą zmienną sytuacją. Optymistyczne jest to, że z sygnałów płynących z kraju wynika, że przedsiębiorstwa z regionu podlaskiego mają mniej kłopotów z regulowaniem zobowiązań niż przedsiębiorstwa z województw zachodnich. Nasz sposób prowadzenia biznesu jest bardziej zachowawczy, mniej nastawiony na ryzyko i dlatego spokojniej przebrnęliśmy przez spowolnienie gospodarcze i szybciej nadrabiamy dystans do najbogatszych województw. Mamy wiele potencjałów i dlatego szukamy nowych kontaktów, także poprzez organizację Podlaskiego Forum Ekonomicznego, które w przyszłości zaowocują nowymi inwestycjami czy wzrostem wymiany gospodarczej.

**A.W. - Czy w tej dynamicznie zmieniającej się sytuacji gospodarczej udało się znaleźć rozwiązania wspierające podlaskie przedsiębiorstwa, które najbardziej odczuły kryzys?**

**A.K. -** Zarząd Województwa Podlaskiego niezmiennie szukał rozwiązań dla dodatkowego wsparcia podlaskich firm w niespodziewanych i skrajnie trudnych warunkach. Przykładem był Podlaski Pakiet Gospodarczy (PPG), który miał uchronić podlaskie firmy przed negatywnymi skutkami COVID-19 czy rozbudowywanie oferty Podlaskiego Funduszu Rozwoju. Nie były to łatwe zadania, ale ostatecznie stanowiły bardzo cenne wsparcie na niepewne czasy pandemii.

W ramach PPG przekazaliśmy prawie 220 mln zł na pomoc firmom. Były to dotacje z funduszy europejskich na kapitał obrotowy, pożyczki, dofinansowanie do wynagrodzeń, boni antywirusowy. Udało się wesprzeć 11 tys. firm i uratować blisko 19 tys. miejsc pracy. Monitorujemy na bieżąco sytuację społeczno-gospodarczą, tak żeby w razie potrzeby podjąć niezbędne działania.

**A.W. - Panie Marszałku, kontrakt programowy dla Województwa Podlaskiego to prawie 1,3 mld euro. Jak wyglądają przygotowania do realizacji nowej perspektywy finansowej UE 2021-2027 w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podlaskiego?**

**A.K. -** Warto podkreślić, że kontrakt programowy jest najważniejszą umową Województwa Podlaskiego z rządem RP, która reguluje kwestie wydatkowania funduszy unijnych z programu regionalnego. W ramach podpisanego kontraktu została zatwierdzona lista 28 projektów kluczowych, strategicznych dla szybkiego i efektywnego rozwoju regionu, o łącznej wartości dofinansowania ponad 400 mln euro. Dotyczy to projektów i zadań o różnorodnej tematyce: począwszy od inwestycji wspierających przedsiębiorców, poprzez inicjatywy ukierunkowane na przeciwdziałanie zmianom klimatycznym, aż po przedsięwzięcia wychodzące naprzeciw ważnym potrzebom społecznym.

**A.W. - Które z tych 28 przedsięwzięć mogą być sztandarowymi projektami nowoczesnego województwa podlaskiego?**

**A.K. -** W pakiecie kluczowych projektów znalazły się przedsięwzięcia wspierające rozwój różnych branż i sektorów, między innymi rozwijające sektor IT, branżę metalową, sektor nauki czy współpracę z biznesem. Szczególny wymiar gospodarczy mogą mieć:

- „Technoplex w ramach koncepcji Dolina Krzemowa 4.0 (Puszcza Krzemowa)” - przedsięwzięcie, którego celem jest budowa nowych

przewag konkurencyjnych regionu ukierunkowanych na sektor IT,

- „Smart Education for Industry 4.0” – projekt wspierający kształcenie profesjonalnych kadr dla przedsiębiorstw, które odpowiadają na potrzeby przemysłu 4.0,
- „Podlaski park przemysłowy przemysłu 4.0”,
- „Rozwój szkolnictwa zawodowego w województwie podlaskim” – wsparcie na rzecz rozwoju lokalnego rynku pracy i kompetencji.

Aktualnie jesteśmy na etapie bardzo intensywnych spotkań negocjacyjnych i uzgadniania zapisów programu FEoP. Unia Europejska stawia pewne wymagania, chociażby w zakresie wysokości środków, które powinniśmy przeznaczyć na środowisko i zmiany klimatu, więc elastyczność w kształtowaniu programu jest ograniczona, ale wierzę, że wynegocjowany program pozwoli na dalszy rozwój województwa podlaskiego.

**A.W. – Panie Marszałku, znaczną część obywateli niepokoi brak jasności w kwestii dostępności środków europejskich, w tym funduszy w ramach KPO. Jak dziś należy oceniać zasadność i aktualność ustalonych priorytetów gospodarczych dla Województwa Podlaskiego?**

**A.K. -** Misją Strategii Województwa Podlaskiego jest Ambitne Podlaskie. W wymiarze gospodarczym Województwo Podlaskie dąży do osiągnięcia pozycji dobrze rozwiniętego regionu dzięki wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii i rozwiązań organizacyjnych w dynamicznie rozwijających się sektorach oraz dzięki współpracy międzysektorowej. To jest dla nas kluczowe stwierdzenie. Stanowi wyraz naszej konsekwencji i naszych wartości. Jestem przekonany, że przyjęte cele i kierunki działań rozwojowych stawiają na budowanie silnego regionu w oparciu o zasoby, które będą ważne i aktualne, niezależnie od uwarunkowań i dostępnych środków finansowych. Te zasoby to my, mieszkańcy województwa podlaskiego. Nasz potencjał i nasze kompetencje.

**A.W. - Rozmawiając o rozwoju województwa nie sposób pominąć tematu regionalnych inteligentnych specjalizacji. Jakie znaczenie w czasach niepewności mają branże określone jako RIS?**

**A.K.** - Warto przypomnieć, że określanie regionalnych inteligentnych specjalizacji dla Województwa Podlaskiego polegało na ocenie potencjału poszczególnych branż oraz ich zakładanego wpływu na dynamiczny oraz wszechstronny rozwój regionalnej gospodarki. Uważam, że w ramach przygotowań do kolejnej perspektywy finansowej konieczne będzie dostosowanie regionalnego systemu wspierania innowacyjności do nowych wymagań, do zmian technologicznych i trendów gospodarczych. Nie ulega jednak wątpliwości, że jednym z najważniejszych celów polityki ukierunkowanej na rozwój jest skierowanie wsparcia publicznego do tych sektorów gospodarki, które mają największy potencjał rozwojowy.

**A.W. - Panie Marszałku, współpraca między sektorem nauki i biznesu jest coraz częściej postrzegana jako klucz do sukcesu zarówno naukowego, jak i gospodarczego. Jakie są efekty takich działań, a jakie są plany?**

**A.K.** - Jestem przekonany, że tylko dzięki współpracy nauki z biznesem województwo może wkroczyć na ścieżkę dalszego rozwoju opartego na innowacjach. Połączenie świata przedsiębiorców i naukowców to z pewnością klucz do sukcesu wielu przedsięwzięć. Doświadczenia państw oraz regionów o wysokim potencjale gospodarczym pokazują, że umiejętnie wykorzystana wiedza i innowacyjność tworzy istotne przewagi konkurencyjne.

Samorząd województwa podlaskiego niezmiennie wspiera projekty relacji biznes-nauka. Z tego powodu w ramach programu regionalnego na lata 2014-2020 podlaskie uczelnie otrzymały blisko 140 mln zł wsparcia, które, jak liczymy, wkrótce przyniesie efekty w postaci rozwoju współpracy na linii nauka-biznes.

Doskonałym przykładem połączenia działań administracji, biznesu

i nauki jest projekt „Xylopolis Centrum Sztuki i Nauki o Drewnie”. To efekt współpracy Województwa Podlaskiego z partnerami, m.in.: resortem klimatu i środowiska, Politechniką Białostocką, Uniwersytetem w Białymstoku oraz fundacją Unitalent. Musimy się pochwalić, że Pawilon Polski na EXPO w Dubaju otrzymał nagrodę „the Best Large Pavilion” w konkursie World Expo Awards organizowanym przez EXHIBITOR Magazine.

Innym przykładem inicjatywy łączącej biznes z nauką, organizowanej przez Fundację Technotalenty przy współorganizacji Województwa Podlaskiego, jest ubiegłoroczne, unikatowe w północno-wschodniej Polsce przedsięwzięcie Runda T. Projekt był adresowany do przedsiębiorców, naukowców, startupów, naukowców, studentów czy innych twórców innowacyjnych pomysłów, zainteresowanych rozwojem swoich zaawansowanych projektów, które wymagały wsparcia kapitałowego. W tym roku także Województwo Podlaskie wspólnie z Fundacją Technotalenty współorganizuje konkurs Pomosty Przyszłości, w którym będą oceniane i nagrodzone przedsięwzięcia i projekty, które są wzorcowymi przykładami współpracy nauki i przedsiębiorstw. Wierzę, że konkurs Pomosty Przyszłości pozwoli także na podkreślenie potrzeby takiej współpracy. Pozwoli także na ocenę czynników, które ją ograniczają.

**A.W. - Jak z perspektywy Pana Marszałka taka współpraca wygląda obecnie? Które z realizowanych projektów na linii nauka – biznes można już uznać za wzorce warte kontynuacji i upowszechnienia?**

**A.K.** - Problem współpracy nauki i biznesu napotyka na szereg przeszkód i barier nie tylko w naszym regionie. Jest to problem o charakterze systemowym. Często brakuje wiedzy o istniejących potencjałach, informacji o potrzebach, a czasem przeszkodą jest brak chęci i woli współdziałania z obu stron. Dlatego też podjęliśmy się realizacji pierwszego w naszym regionie

pilotażowego projektu dotyczącego rozwoju współpracy w zakresie B+R między biznesem i uczelniami. Liderem projektu jest Politechnika Białostocka. Bierze w nim udział zarówno Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, jak również prężnie działające w naszym regionie instytucje otoczenia biznesu, jak Klaster Obróbki Metali czy Instytut Innowacji i Technologii Politechniki Białostockiej.

Projekt obejmuje trzy główne zadania: wprowadzenie na ścieżkę komercjalizacji uczelnianych pomysłów, stworzenie platformy usług dla biznesu, obrazującej potencjał badawczo-rozwojowy regionu, oraz organizację wydarzeń, podczas których naukowcy, przedsiębiorcy oraz inwestorzy spotkają się, poznają i wymieniają doświadczeniami.

Oczywiście, jest to projekt pilotażowy, a więc takie pierwsze podejście do tematu, jak realnie oddziaływać na rozwój współpracy na linii nauka-biznes. Po jego zakończeniu z pewnością będziemy chcieli wyciągnąć wnioski, co jeszcze w tym działaniu zmienić, udoskonalić, żeby jego kontynuacja w perspektywie 2021-2027 przynosiła jeszcze większe efekty.

**A.W. – Czy problem współpracy dotyczy tylko biznesu, czy też bariery występują także po stronie nauki? Jakie branże podlaskiej gospodarki najlepiej współpracują z nauką, a w których należy tę współpracę wzmocnić?**

**A.K.** - Jak pokazuje ostatni „Raport o stanie województwa”, podlaska gospodarka zaczyna wkraczać w okres przejścia pomiędzy dominującą rolą sektora rolniczego, a kolejnym etapem rozwoju z przewagą sektora przemysłu. Odbywa się to głównie dzięki aktywności trzech branż przemysłowych: produkcji maszyn dla rolnictwa i leśnictwa, produkcji statków i łodzi oraz produkcji wyrobów mleczarskich. Z pewnością wysoki potencjał badawczo-rozwojowy wykazuje nasz Uniwersytet Medyczny w Białymstoku (UMB) oraz Politechnika Białostocka (wraz z Instytutem Innowacji i Technologii).



„Jestem przekonany, że tylko dzięki współpracy nauki z biznesem województwo może wkroczyć na ścieżkę dalszego rozwoju opartego na innowacjach” – **dr Artur Kosicki**

UMB jest uczelnią, którą, jako województwo, chcemy się chwalić. Z najnowszych wyników ewaluacji, zaprezentowanych przez Ministra Edukacji i Nauki, UMB uzyskał Kategorię A+ w dyscyplinie nauk farmaceutycznych (i tym samym znalazł się w prestiżowym gronie nielicznych ośrodków z kategorią A+), Kategorię A w dyscyplinie nauk medycznych i Kategorię A w dyscyplinie nauk o zdrowiu. Takie osiągnięcia naukowe klasyfikują UMB w ścisłej czołówce polskich uczelni, nie tylko medycznych.

Nasze szkoły wyższe od dawna współpracują z biznesem i bardzo umiejętnie wykorzystują środki

z przyznanych dotacji na opracowywanie rozwiązań i wynalazków mających praktyczne zastosowanie w przemyśle, medycynie czy sferze ICT. Politechnika Białostocka została niedawno współwłaścicielem patentu na nową technologię światłowodową pozwalającą na budowanie laserów włóknowych. Współpraca podlaskich firm z naszymi uczelniami odbywa się także w ramach takich organizacji, jak: Klaster Obróbki Metali czy Polski Klaster Budowlany.

**A.W. – Panie Marszałku, jak powinno brzmieć posłanie do nauki i do biznesu, aby ta współpraca była coraz lepsza?**

**A.K.** - Jako samorząd jesteśmy niezmiernie dumni z wysokich osiągnięć uczelni województwa podlaskiego, które rozwijają się w atmosferze partnerskiej współpracy naukowców oraz otoczenia społeczno-gospodarczego, dążąc do realizacji wspólnych aspiracji i oczekiwań. Ważne jest, byśmy ideę współpracy pomiędzy sektorami niezmiennie rozwijali i starali się działać solidarnie na rzecz stałego rozwoju regionu. Uczelnie natomiast powinny zapewnić wysoki poziom nauki i poziom badań porównywalny do tego, którego oczekują przedsiębiorstwa.

**Artur Kosicki** – absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku (UwB) z tytułem doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, specjalista z zakresu prawa budowlanego. Wykładowca akademicki na UwB, autor i współautor ok. 100 publikacji naukowych oraz wielu komentarzy z dziedziny prawa budowlanego oraz zagospodarowania przestrzennego. Członek zespołu doradczego do opracowania założeń reformy procesu inwestycyjno-budowlanego i systemu planowania oraz zagospodarowania przestrzennego przy Ministrze Rozwoju i Inwestycji. W latach 2016-2018 doradca Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Od listopada 2021 r. członek Rady ds. Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie RP. Doświadczony pracownik organów administracji publicznej: w latach 2005-2007 związany ze Starostwem Powiatowym w Białymstoku, następnie z Urzędem Miejskim w Białymstoku. Kompetentny praktyk sektora prywatnego: w latach 2012-2015 był współnikiem i prokurentem jednej z czołowych białostockich kancelarii prawnych.



# Otwarta fabryka skoncentrowana na łańcuchu wartości

Rozmowa z Leszkiem Szulcem,  
Dyrektorem ds. Technicznych i Produkcji SaMASZ Sp. z o.o.



„SaMASZ to firma rodzinna założona 39 lat temu jako jednoosobowa działalność gospodarcza. Teraz w szczycie sezonu wraz z pracownikami agencji pracy w firmie pracuje prawie 1000 osób. Jesteśmy bardzo dumni, iż jesteśmy jednym z większych pracodawców na Podlasiu. Mimo tak dużej ilości pracowników wartości rodzinne ciągle są dla nas ważne” – podkreśla Leszek Szulc – Dyrektor ds. Technicznych i Produkcji. Oprócz rodzinnych wartości SaMASZ to jedna z najbardziej innowacyjnych firm regionu. W wywiadzie pytamy również o zmiany jakie zaszły w firmie po przeprowadzeniu rewolucji technologicznej a także o tym jak powinien wyglądać model współpracy z naukowcami.

**Rok temu Rada Programowa konkursu Fabryka Przyszłości doceniła Państwa rozwiązanie w ramach kategorii „Otwarta fabryka skoncentrowana na łańcuchu wartości”. Jak zespół i otoczenie biznesowe w regionie zareagowało na to wyróżnienie?**

Konkurs „Fabryka przyszłości” był dla nas bardzo ciekawym sprawdzianem, ponieważ dokonano oceny dojrzałości naszej fabryki skanem ADMA (Advanced Manufacturing). W tej ustandaryzowanej metodologii zdefiniowanych jest 7 obszarów transformacji, a do konkursu zakwalifikowało się tylko 12 fabryk z naszego kraju. Ostatecznie rada programowa wyróżniła

7 fabryk w 5 kategoriach. SaMASZ jako jedyny został wyróżniony w kategorii „Otwarta fabryka skoncentrowana na łańcuchu wartości”.

Jesteśmy bardzo szczęśliwi z tego wyróżnienia, ponieważ był to pierwszy tego typu konkurs w kraju, w którym zostaliśmy od razu wyróżnieni. Wpłynęło to bardzo budująco na nasz zespół, bo pokazało nam, iż idziemy w dobrą stronę. Jesteśmy dumni, że tworzymy i rozwijamy nowoczesną fabrykę w ramach koncepcji Industry 4.0 i że zostało to zauważone. Otrzymaliśmy wiele ciepłych słów i gratulacji od naszego środowiska biznesowego i naukowego. Dla wielu z firm nie było to zaskoczeniem, ponieważ uważają nas

za firmę dobrze zorganizowaną z którą bardzo dobrze się współpracuje.

**Przypomnijmy naszym czytelnikom, że po uruchomieniu nowej fabryki zdecydowali się Państwo na uruchomienie automatycznej linii malarskiej. W jaki sposób wprowadzenie innowacji w zakresie automatyzacji malowania proszkowego wpłynęło na wyniki finansowe i efektywność produkcji?**

Automatyczna linia malarska powstała wraz z nową fabryką w Zabłudowie. Trudno jest określić, jak sama automatyzacja procesu malowania wpłynęła na wynik finansowy, ponieważ po przeprowadzce zmienił się cały proces produkcyjny. Wcześniej mieliśmy w Białymstoku 2 zakłady produkcyjne i tam zarządzanie produkcją wyglądało zupełnie inaczej zarówno pod względem systemowym jak i organizacyjnym. Ponosiliśmy między innymi większe koszty związane z logistyką międzyzakładową. Po relokacji dwóch zakładów do jednego zakładu w nowej siedzibie organizacja pracy zmieniła się diametralnie na wszystkich obszarach. Zmienił się również proces samego malowania. Nowa malarnia to nie tylko automatyzacja procesu, ale również zmiana procesu technologicznego. Główne zmiany w technologii to wprowadzenie fosforanowania cynkowego i malowania kataforetycznego.

**Jakie zatem zmiany nastąpiły porównując do pracy w „starym” zakładzie?**

Stara lakiernia pozwalała nam uzyskać odporność antykorozyjną na poziomie 450 – 540 godzin w komorze solnej. Dzięki zmianie w obszarze chemicznego przygotowania powierzchni i wprowadzeniu KTL jesteśmy w stanie uzyskać odporność antykorozyjną nawet powyżej 1200 godzin w komorze solnej. Dlatego nie da się porównać tych 2 procesów malowania i odnieść tego do wyniku finansowego. Oczywiście dzięki automatycznej malarni zwiększyła się wydajność tego procesu. Jesteśmy w stanie teraz sprostać oczekiwaniom naszych klientów. Obecnie lakiernia

pracuje na 2 zmiany i w razie potrzeby jesteśmy w stanie uruchomić 3 zmianę. Bardzo ważne jest dla nas dostarczanie produktów najwyższej jakości. Dzięki automatycznej malarni jest to możliwe. Mamy stabilny i powtarzalny proces, który pozwala nam produkować produkty z jakością ochrony antykorozyjną jakiej jest m.in. w branży automotive.

**Jednym z kluczowym elementem wprowadzania każdej innowacji jest skupienie się na potrzebach ludzi – pracowników. Oceniając z perspektywy czasu – jak pracownicy SaMASZ przyjęli wdrożenie innowacji? Czy napotkali Państwo na opór czy niechęć do zmian?**

SaMASZ to firma rodzinna założona przez Prezesa Antoniego Stolarskiego 39 lat temu jako jednoosobowa działalność gospodarcza. Teraz w szczycie sezonu wraz z pracownikami agencji pracy w firmie pracuje prawie 1000 osób. Jesteśmy bardzo dumni, iż jesteśmy jednym z większych pracodawców na Podlasiu. Mimo tak dużej ilości pracowników wartości rodzinne ciągle są dla nas ważne. Mamy młodą kadrę menedżerską, która jest bardzo otwarta na zmiany i innowacje. Dzięki temu wprowadzamy na rynek innowacyjne maszyny, w których niektóre rozwiązania są opatentowane. Obecnie mamy ponad 300 różnych typów maszyn zielonkowych i komunalnych oraz pługów odśnieżnych. Wdrażane innowacje technologiczne czasami wywołują u ludzi pewną niechęć, ale mamy świadomość, iż w każdej zmianie przed akceptacją jest faza zaprzeczenia i frustracji. Podobnie jest u nas. Jest to jednak marginalny problem. W każdym projekcie angażujemy naszych pracowników z różnych szczebli i działów do tworzenia innowacyjnych rozwiązań. Jesteśmy otwarci na sugestie i uwagi naszych pracowników. Widzimy, że zespoły które uczestniczą w tworzeniu zmian są też ambasadorami tych zmian. Poza tym ludzie chcą pracować na nowoczesnych maszynach i używać nowoczesnych technologii w procesie wytwórczym, dlatego

proces wdrażania innowacji przebiega u nas sprawnie.

**W ramach swojej działalności zdecydowali się Państwo również na współpracę z Politechniką Białostocką. Z pewnością firma pozytywnie ocenia tę współpracę, dlatego zapytamy odwrotnie – jak usprawnić współpracę na linii naukowcy-biznes?**

Tak to prawda obecnie prowadzimy dwa projekty z we współpracy z Politechniką Białostocką. Jednym z nich jest projekt „OBR.SaMASZ.PL jako element koncepcji SuperFabryka 4.0 na potrzeby Klastera Obróbki Metali – Krajowy Klaster Kluczowy”. Jest to ciekawe wyzwanie ponieważ w ramach tego projektu współpraca z Politechniką Białostocką opiera się na dwóch obszarach. W jednym z nich zlecamy wykonanie badań wytrzymałościowych, a w drugim obszarze doktoranci uczelni będą odbywali staże w firmie SaMASZ.

Drugim projektem realizowanych z Politechniką Białostocką jest Szybka ścieżka Agrotech realizowana w ramach NCBiR „Prace badawczo-rozwojowe nad zespołem maszyn rolniczych do zrównoważonego zbioru zielonki z wykorzystaniem inteligentnych technologii firmy SaMASZ wspierających koncepcję Doliny Rolniczej 4.0”. W tym projekcie zawiązaliśmy konsorcjum z Politechniką Białostocką, w którym jesteśmy liderem. Efektem tego projektu ma być zaprojektowanie i wdrożenie przez SaMASZ zespołu maszyn do gospodarstw wielkoobszarowych. Ma powstać zespół kosiarek dyskowych o szerokości powyżej 9,0m z systemem sterowania load sensing, przetrząsacz karuzelowy o szerokości roboczej powyżej 10m, oraz zgrabiarka 2-karuzelowa również o szerokości roboczej powyżej 10m.

Warto dodać iż poza współpracą z Politechniką Białostocką, SaMASZ nawiązał porozumienia z innymi uczelniami i instytucjami badawczymi m.in. Sieć Łukasiewicz, Instytut Transportu Samochodowego. Dzięki tej współpracy widzimy duże korzyści i miejsca do usprawnień. Jak wspomina nasz

Dyrektor R&D Sławomir Dobrzański do-  
brym rozwiązaniem z naszego punktu  
widzenia byłaby możliwość zapoznania  
się z potencjałem naukowym i zaplec-  
czem badawczym uczelni i instytucji.  
Uważamy, iż konieczne jest rozpoczęcie  
w przedsiębiorstwach i jednostkach na-  
ukowych spotkań branżowych dla obu  
stron połączonych z prezentacją labo-  
ratoriów i dyskusjami o możliwościach  
współpracy. Dzięki poznaniu potrzeb  
biznesu, nauka może proponować kon-  
kretne projekty i rozwiązania, a dzięki  
poznaniu możliwości laboratoryjnej biz-  
nes może korzystać z zaplecza nauki.

### **Jakie są przeszkody na drodze tej współpracy?**

Są to przeszkody niestety systemowe.  
Często naukowcy skupiają się na dzia-  
łalności głównie badawczej bez przeło-  
żenia na utylitarne efekty przemysłowe.  
Wynika to głównie z nastawienia badań  
jedynie jako elementu niezbędnego do  
publikacji, tak by uzyskać punkty do  
oceny parametrycznej.

Drugą przeszkodą są bariery ad-  
ministracyjne na uczelni w zakresie  
wykorzystania komercyjnego sprzętu  
badawczo-rozwojowego na potrzeby  
przedsiębiorców. Dodatkowo z uwagi  
na obciążenia dydaktyczno-badawcze  
brak jest możliwości reakcji „just in  
time” na potrzeby badawcze przedsię-  
biorców czego skutkiem jest długi czas  
realizacji prac badawczych.

### **Jak uczynić tę współpracę bardziej efektywną?**

Z pewnością jest to zagadnienie, które  
trzeba rozwiązać wspólnie z naukow-  
cami. Myślę, że tutaj dobrym rozwią-  
zaniem byłyby szkolenia naukowców  
w zakresie przygotowywania wniosków  
na realizację B+R w ramach konsor-  
cjów z przedsiębiorcami w kontekście  
wsparcia przedsiębiorców – czyli  
koordynowania prac zespołów pracują-  
cych nad projektami. Z doświadczenia  
wiem, że często przedsiębiorcy ana-  
lizując potencjał rozwojowy swoich  
pomysłów/innovacji biorą pod uwagę  
jedynie aspekt techniczno-gospo-  
darczy. Nie potrafią opisać aspektu

naukowo-techniczno-wdrożeniowego.  
Potrzeba jest stworzenia w jednost-  
kach naukowych wyspecjalizowanej  
komórki zarządzanej przez naukowca-  
-menedżera, który potrafiłby rozmawiać  
z przedsiębiorcami, umiałby analizo-  
wać ich potrzeby z punktu widzenia  
zarówno gospodarczo-rozwojowego  
jak i naukowego. Osoby takie stanowi-  
łyby pomost pomiędzy pracownikami  
jednostki a przedsiębiorcami rozumie-  
jąc zarówno interesy naukowców jak  
i przedsiębiorców.

Kolejnym bardzo istotnym elemen-  
tem są staże badawczo-rozwojowe na-  
ukowców w przedsiębiorstwach - czyli  
pewnego rodzaju staże celowane. Czę-  
sto również przedsiębiorcy sami nawet  
nie potrafią wykorzystać potencjału  
stażowego naukowców. Wskazane jest  
wypracowanie sprawnego mechanizmu  
wsparcia biznesu przy opracowaniu  
programów takich staży w kontekście  
działalności firmy. Co mogłoby wcho-  
dzić w ten zakres? Przede wszystkim  
opracowanie propozycji planów staży  
poprzedzone analizą form działalności  
poszczególnych działów firmy, potrzeb/  
problemów technicznych, technolo-  
gicznych, rozwojowych, badawczych.  
Niezbędne jest również ukierunkowanie  
podczas takiego stażu na rozwiązanie  
konkretnych problemów lub analizach  
potencjałów badawczo-rozwojowych  
przedsiębiorstw.

Dobrym pomysłem jest również  
organizacja wspólnych szkoleń nauka-  
-biznes w kontekście opracowywania  
wniosków konkursowych na dofinan-  
sowania w ramach funduszy krajowych  
lub europejskich. Szkolenia celowane  
angażujące naukowców i przedsię-  
biorców z pokrewnych dziedzin gospodar-  
czo-naukowych. Przy tej okazji mogą  
pojawić się nowe pomysły na innowacje,  
możliwości omówienia/zaprezentowa-  
nia potencjały badawczo-rozwojowego  
naukowców i zawiązania kontaktów  
naukowo-biznesowych.

### **Jakie będą kolejne kierunki rozwoju firmy?**

Jednym z kierunków rozwoju jest trans-  
formacja cyfrowa całej organizacji.

Chcemy wdrożyć nowy zintegrowany  
system informatyczny. Naszym celem  
jest połączenie systematów m.in. klasy  
ERP, PLM, MES, APS, WMS, CAM. Jest  
to ogromny projekt i obecnie jesteśmy  
na etapie oczekiwania na oferty.

Kolejnym kierunkiem jest auto-  
matyzacja procesów produkcyjnych.  
Obecnie jesteśmy w trakcie instalacji  
automatycznego systemu do wycinania  
laserowego. System będzie składał się  
z automatycznego magazynu połączo-  
nego z laserami z pomocą systemu  
załadunku i rozładunku. Dodatkowo  
system będzie umożliwiał sortowanie  
detali po wycięciu. System sortujący  
będzie miał możliwość odłożenia detali  
na paletę, która automatycznie zostanie  
pobrana do automatycznego magazynu  
lub na stację zewnętrzną.

Jako SaMASZ bardzo mocno in-  
westujemy w dział R&D, bo chcemy  
wprowadzać nowe maszyny na rynek.  
Wchodzimy w obszar coraz większych  
maszyn dla gospodarstw wielkoobsza-  
rowych. Bardzo ważne jest przy tym  
dla nas ochrona patentowa i wzorów  
użytkowych.

Przed nami wiele wyzwań, a obecna  
sytuacja na świecie jest bardzo trudna.  
Koniunktura w gospodarce również jest  
bardzo słaba. Mamy jednak nadzieję, że  
uda nam się sprostać tym wszystkim  
wyzwaniom i dalej się rozwijać. Jako Sa-  
MASZ podążamy koncepcją Industry 4.0,  
aby w przyszłości stać Smart Factory.

*\*Firma SaMASZ wzięła udział w pierw-  
szej edycji organizowanego przez Fun-  
dację Platforma Przemysły Przyszłości  
konkursu „Fabryka Przyszłości”.*

*Konkurs ukierunkowany jest na  
identyfikację innowacyjnych rozwiązań  
i dobrych praktyk w zakresie transfor-  
macji technologicznej, ekologicznej i organi-  
zacyjnej przedsiębiorstw produkcyjnych  
w Polsce. W bieżącym roku zorganizowa-  
na została druga edycja konkursu,  
firmy mogły składać wnioski w siedmiu  
kategoriach odpowiadających siedmiu  
obszarom – filarom transformacji w kie-  
runku Fabryk Przyszłości zgodnych z me-  
todą Advanced Manufacturing (ADMA).*



# Przygotowanie polskich firm do powojennej odbudowy Ukrainy



• Grzegorz Kuś • Marcin Idczak •  
• Bartłomiej Martys •

**Powrót Ukrainy do poziomu rozwoju sprzed wojny będzie długotrwałym i niezwykle kosztownym procesem. Według wstępnych szacunków ponad 500 miliardów dolarów jest niezbędne do realizacji tego celu. Powyższa kwota zależy również od tego, jak długo jeszcze będą trwać działania wojenne.**

Jednak warto już teraz zastanowić się, w jaki sposób polscy przedsiębiorcy mogą pomóc w tym procesie.

Temu służyć ma zainicjowany 1 sierpnia proces rejestracji do programu „Współpracy na rzecz przygotowań do wznowienia eksportu i powojennej odbudowy Ukrainy” prowadzona przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu.

Do tej pory chęć udziału w programie zgłosiło ponad tysiąc przedsiębiorstw zainteresowanych zarówno eksportem, inwestowaniem, jak i współpracą z ukraińskimi kontrahentami na zasadzie podwykonawstwa.

Rejestracja nie została jednak zakończona i wciąż można jej dokonywać.

## Dla kogo

Chęć udziału w przedsięwzięciu mogą zgłaszać polscy przedsiębiorcy (zarówno MŚP, jak i duże podmioty) deklarujący chęć uczestnictwa we współpracy z biznesem ukraińskim w działaniach na rzecz przygotowań do powojennej odbudowy Ukrainy.

Program skierowany jest w głównej mierze do firm z branży:

- Budowlanej,
- Farmaceutycznej i sprzętu medycznego,
- Rolnej,
- Produkcji żywności,
- Motoryzacyjnej i maszynowej,
- ICT.

Co ważne, aby ubiegać się o wpis do bazy podmiotów chcących działać na rzecz odbudowującej się Ukrainy, przedsiębiorcy muszą zadeklarować, że nie współpracują z rosyjskimi i białoruskimi podmiotami objętymi sankcjami.

## Dalsze kroki

Rozpoczęto już proces konsultacji branżowych. Pozwolił on na wstępne określenie problemów i wyzwań, z którymi zmagają się obecnie przedsiębiorcy zainteresowani współpracą ze stroną ukraińską.

Opracowane wyniki konsultacji pozwolą na wspólne wypracowanie planu pomocy, który będzie wspierał odbudowę ukraińskiej gospodarki.

Dodatkowo na spotkaniu inauguracyjnym konsultacje branżowe, które zostało zorganizowane 31 sierpnia jednym z punktów programu było omówienie rządowych narzędzi wsparcia w ekspansji zagranicznej. Omówiono również możliwości udziału

w międzynarodowych przetargach związanych z powojenną odbudową Ukrainy.

Rejestracji w bazie danych można dokonać, wypełniając formularz rejestracyjny dostępny pod adresem: <https://odbudowaukrainy.paih.gov.pl/>

Nie jest to jedyna, w ostatnim czasie, forma wsparcia przedsiębiorców prowadzących działalność na rynkach wschodnich.

Jeszcze w czerwcu Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych (KUKE) wznowiła ubezpieczenia eksportu do Ukrainy. Niewątpliwie zwiększa to poziom bezpieczeństwa eksportu w tych niezwykle dynamicznych okolicznościach.

Po zakończeniu konfliktu zbrojnego know-how, doświadczenie i wiedza polskich przedsiębiorców bez wątpienia będą w stanie pomóc Ukrainie powrócić na ścieżkę wzrostu gospodarczego i odbudowy.

Warto już dzisiaj podjąć działania, które przyczynią się do zwiększenia wymiany handlowej w powojennej rzeczywistości.



# Nadchodzą kolejne zmiany w Polskiej Strefie Inwestycji



• Grzegorz Kuś • Agnieszka Szymczyk •  
• Justyna Wojtasik • Monika Michalak •

Obecne Rozporządzenia Rady Ministrów z 28 sierpnia 2018 r. w sprawie pomocy publicznej udzielanej niektórym przedsiębiorcom na realizację nowych inwestycji utraci moc 1 stycznia 2023 r. W związku z tym trwają prace nad projektem nowego Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie pomocy publicznej udzielanej niektórym przedsiębiorcom na realizację nowych inwestycji (Projekt rozporządzenia), w ramach którego zakłada się wprowadzenie istotnej zmiany w zakresie korzystania z preferencyjnych warunków wejścia do Polskiej Strefy Inwestycji (PSI) w przypadku reinwestycji, a także doprecyzowanie i uporządkowanie przepisów dotyczących PSI.



## Kluczowa zmiana

Korzystną, projektowaną zmianą jest zwiększenie dostępu do preferencyjnych warunków wejścia do PSI w przypadku reinwestycji. Reinwestycja pozwala na obniżenie minimalnej wartości nowej inwestycji o 50% (względem standardowych wysokości kosztów kwalifikowanych wymaganych w danej lokalizacji / w odniesieniu do danego typu inwestycji) w przypadku inwestycji polegającej na:

- zwiększeniu zdolności produkcyjnej istniejącego zakładu lub
- dywersyfikacji produkcji zakładu przez wprowadzenie produktów uprzednio nieprodukowanych w zakładzie lub
- zasadniczej zmianie dotyczącej procesu produkcyjnego istniejącego zakładu.

Zgodnie z Projektem rozporządzenia te preferencyjne warunki będą dostępne:

- dla szerszego grona przedsiębiorców - do tej pory mogły z nich korzystać jedynie duzi i średni przedsiębiorcy, a teraz włączono także mikro i małych przedsiębiorców,
- bez ograniczeń czasowych - do tej pory z preferencyjnych warunków obniżenia o 50% progu wejścia do PSI dla reinwestycji można było korzystać jedynie do końca roku 2022.

## Pozostałe zmiany

W Projekcie rozporządzenia dodano:

- wyłączenie możliwości ubiegania się o wsparcie w przypadku produkcji broni i amunicji, o której mowa w sekcji C w dziale 25.4 Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług.
- do katalogu kosztów kwalifikowanych dwuletnie koszty pracy poniesione przez przedsiębiorcę na tworzenie nowych miejsc pracy w związku z realizacją nowej inwestycji.

Obie zmiany mają charakter wyłącznie doprecyzowujący. Mimo, że obecnie nie ma wyłączonej bezpośrednio działalności w zakresie produkcji broni i amunicji, to w rzeczywistości nie można na tę działalność wydać decyzji o wsparciu. Kwestie przemysłu zbrojeniowego wyłączone zostały bowiem na podstawie art. 346 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

## Co dalej?

Projekt znajduje się w fazie opiniowania. Trwają prace legislacyjne, których zakończenie szacujemy na IV kwartał br. Zgodnie z Projektem rozporządzenia, znowelizowana regulacja ma wejść w życie od 1 stycznia 2023 r. W Projekcie rozporządzenia wskazano również, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia rozporządzenia nadal będziemy stosować rozporządzenie w brzmieniu dotychczasowym.

## Komentarz

Kluczowa z nadchodzących zmian związanych z programem PSI, tj. możliwość stosowania preferencyjnego, obniżonego o 50% kryterium ilościowego (względem obowiązujących dla danej lokalizacji i typu inwestycji wartości minimalnego CAPEX) niewątpliwie stanowić będzie dodatkową zachętę dla przedsiębiorców planujących rozwój swojego biznesu.

Projektowane rozwiązanie, przekładające się na uproszczenie tzw. "warunków wejścia", naszym zdaniem, może zadziałać jako czynnik napędzający mikro i małe przedsiębiorstwa do dywersyfikowania działalności, modyfikowania istniejących procesów produkcyjnych czy zwiększania zdolności produkcyjnych istniejących zakładów. Dodatkowo wyłączenie ograniczenia czasowego stosowania tej preferencji stanowi wyraz zrozumienia ustawodawcy dla sytuacji inwestorów w dużych ośrodkach miejskich (gdzie progi wejścia do PSI są bardzo wysokie). Inwestycje związane z rozwojem istniejących już zakładów produkcyjnych nie są już tak kosztochłonne jak projekty związane z budową nowego zakładu od podstaw. Jednocześnie sytuacja gospodarcza i polityczna istotnie wpływa na zahamowanie i ograniczenie skali inwestycji. Dlatego inwestorzy w lokalizacjach o wysokich progach wejścia do PSI często nie mogą efektywnie skorzystać z pomocy publicznej w formie zwolnienia podatkowego w PSI.

W naszej ocenie wprowadzenie zmian w przepisach dotyczących reinwestycji w dłuższej perspektywie korzystnie wpływać będzie na funkcjonowanie polskich przedsiębiorców, w tym mikro i małych, którzy aktualnie (w świetle trwającego kryzysu oraz biorąc pod uwagę negatywne skutki finansowe wynikające z COVID-19) nierzadko borykają się z płynnością czy rentownością działalności. Obniżenie progu ilościowego, w naszej ocenie, może spowodować zwiększenie atrakcyjności instrumentu w formie zwolnienia podatkowego w PSI.

Pozostałe zmiany planowane do wprowadzenia mają za zadanie jedynie doprecyzować pewne oczywiste kwestie związane z korzystaniem z pomocy w PSI. Projekt rozporządzenia nie odnosi się jednak do problemów praktycznych inwestorów PSI, które rozstrzygane są obecnie w sądach administracyjnych m.in. wydatków na infrastrukturę tzw. „około produkcyjną”, czy też momentu uznania kosztów za kwalifikowane w związku z ujęciem w ewidencji środków trwałych.

Z drugiej strony, naszym zdaniem, wskazane byłoby zastosowanie kompleksowego podejścia do nowych inwestorów na wzór pozytywnych regulacji z okresu pandemii dotyczących zachęt podatkowych, kiedy to poczynione zostały zmiany uzasadnione komplikacjami wywołanymi przez COVID-19 odnośnie programu PSI oraz tzw. Grantu rządowego, w tym również zmniejszenie minimalnego progu inwestycyjnego we wspomnianym granicie.



# Technologie jutra w zasięgu ręki



Magdalena Maksimowicz,  
Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego

Smart City, AI, Przemysł 4.0, Internet Rzeczy to określenia kategorii „Przyszłość dzieje się teraz”. Przed nami największa światowa konferencja Smart City Expo World Congress w Barcelonie, ale też krajowe fora i kongresy poświęcone tej tematyce. Dlaczego właśnie dziś ten temat tak bardzo zyskuje? To nie tylko pogoń za nowinkami technologicznymi, ale przede wszystkim rozwój. Nieunikniony, ale też zrównoważony, oparty o oszczędności i racjonalne gospodarowanie, poprawiający jakość życia mieszkańców. Według jednego z ostatnich badań, przeprowadzonego przez firmę ESI ThoughtLab, wdrożenie technologii inteligentnych miast może zwiększyć PKB per capita mieszkańców o 21% w ciągu najbliższych pięciu lat. Jednocześnie potencjał wzrostu branży dostawców technologii dla smart cities szacowany jest na 24,2% (CAGR) do 2030r.

Szeroko pojęta cyfryzacja i inteligentny rozwój to szczególnie istotne składowe rozwoju gospodarczego. Jak bardzo niezbędne są w dzisiejszym świecie dobitnie pokazała nam pandemia Covid-19 oraz wojna w Ukrainie. Trudno wyobrazić sobie codzienność bez nowoczesnych technologii. Tym bardziej, że świat stawia przed nami kolejne wyzwania. Zmiany klimatu i kryzys energetyczny, wywołany ostatnim konfliktem

zbrojnym, niestety nie są tymczasowymi problemami. To zagadnienia, które wymagają kompleksowych systemowych rozwiązań. Czeka nas wdrażanie alternatywnych źródeł energii, nie mniej istotne są jednak rozwiązania tzw. Smart Grid czyli inteligentnych rozwiązań elektroenergetycznych. Technologie optymalizujące zużycie energii w zakładach produkcyjnych czy miastach jako całych ekosystemach są bardzo

ważne, pozwalając lepiej zarządzać rzeczywistymi obciążeniami i planowaniem rozwoju sieci. To z kolei ma szansę zapobiegać tzw. blackoutom czyli odcięciem od zasilania z powodu przeciążenia sieci. Inteligentne rozwiązania zw. energetyką czy transportem zarówno w sektorze prywatnym jak i publicznym mają niebagatelny wpływ również na zdrowie mieszkańców. Automatyzacja procesów na podstawie zebranych danych pozwala na redukcję niepotrzebnych działań i optymalizację planowania. Należy nadmienić, że dzieje się to z dużym udziałem sztucznej inteligencji, która w chwili obecnej potrafi już całkiem trafnie wystawiać prognozy. Przykładem wdrożenia tego typu rozwiązań są systemy ITS – inteligentnego transportu miejskiego, co zdaje się mieć szczególne znaczenie również przy aktualnych cenach paliw. APA Group, jeden z krajowych dostawców rozwiązań ITS, wskazuje nie tylko na realne oszczędności wynikające z wdrożeń systemów, ale również na zwiększenie bezpieczeństwa, zmniejszenie emisji spalin, poprawę stanu środowiska, lepszą przepustowość sieci dróg oraz przyspieszenie podróży i polepszenie jej warunków.

Tego typu rozwiązanie wdrożono na przykład w Tychach z udziałem środków UE (<https://projekt.its.tychy.pl/>). System wymagał instalacji kilkuset kamer i czujników na wszystkich skrzyżowaniach, przebudowy sygnalizacji itp., natomiast w tej chwili jest najnowocześniejszym systemem w kraju, przyjaznym użytkownikom transportu publicznego, pojazdów prywatnych czy rowerzystom. Informuje o miejscach parkingowych oraz niebezpieczeństwach poprzez system zintegrowany ze Strażą Pożarną, Policją czy Pogotowiem, który ekspresowo reaguje na zmiany i usprawnia przepustowość. Co więcej systemy ITS poszczególnych miast mogą być zintegrowane i komunikować się ze sobą. Niewątpliwie tego typu rozwiązania to przyszłość miast, a doświadczenie pokazuje, że nie tylko

wygrywane w światowych rankingach smart cities miasta takie jak Singapur wdrażają najnowocześniejsze systemy.

Smart Grid, ITS to tylko niektóre przykłady praktycznych rozwiązań które będą objęte wsparciem UE. Europa stawia na digitalizację – w latach 2021-27 ponad 20% wszystkich środków pomocowych ma być przeznaczonych na cyfryzację firm i administracji publicznej. Tylko w ramach KPO to kwota 11,46 mld złotych. Ponadto w przyszłym roku ma ruszyć m.in. program Fundusze Europejskie na Cyfrowy Rozwój, będący kontynuacją Programu Polska Cyfrowa, którego cele to:

- budowa społeczeństwa gigabitowego w Polsce,
- udostępnienie zaawansowanych e-usług pozwalających w pełni na elektroniczne załatwienie spraw obywateli i przedsiębiorców,
- zapewnienie cyberbezpieczeństwa,
- rozwój gospodarki opartej na danych, wykorzystującej najnowsze technologie cyfrowe,
- rozwój współpracy na rzecz tworzenia cyfrowych rozwiązań problemów społeczno-gospodarczych,
- wsparcie rozwoju zaawansowanych kompetencji cyfrowych, w tym również w obszarze cyberbezpieczeństwa dla jednostek samorządu terytorialnego i przedsiębiorców.

Działania z zakresu szeroko pojętej cyfryzacji obejmuje też m.in. Program Polska Wschodnia na lata 2021-27 oraz Programy Regionalne. Należy również pamiętać, że KE uruchomiła program Digital Europe, natomiast we wrześniu tego roku do programu dołączona została Ukraina, dzięki temu ukraińskie przedsiębiorstwa, organizacje i administracje publiczne będą mogły uzyskać dostęp do konkursów programu, którego łączny budżet na lata 2021-27 wynosi 7,5 mld EUR.

W ramach Digital Europe, po prawie dwóch latach – w czerwcu tego roku,

rozstrzygnięty został konkurs Komisji Europejskiej na Europejskie Huby Innowacji Cyfrowych. Europejska sieć ośrodków wspierać będzie przedsiębiorstwa, samorządy i administrację publiczną w procesach związanych z transformacją cyfrową i wdrażaniem inteligentnych rozwiązań. W regionie miano takiego ośrodka otrzymała Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego. To bardzo ważna i bardzo dobra wiadomość dla regionu.

Fundacja jest członkiem ogólnopolskiego konsorcjum Smart Secure Cities, które zrzesza kilkanaście podmiotów m.in. Smart Secure Networks – koordynatora klastra SINOTAIC (Polski Klaster IoT i AI), uczelnie wyższe i parki technologiczne np. Pomorski Park Naukowo-Technologiczny w Gdyni, fundacje i agencje rozwoju regionalnego jak choćby Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego, fundusze typu venture – Invento Capital Sp. z o.o. oraz klastry cyberbezpieczeństwa CyberMadeInPoland czy Związek Pracodawców Polska Chmura, zrzeszające istotnych graczy na rynku cyberbezpieczeństwa i przetwarzania danych.

W całej Europie powstało 136 takich konsorcjów, w Polsce 11 EDIHów będzie wspierać innowacje cyfrowe. W chwili obecnej jesteśmy na etapie podpisywania umowy z KE, ale już wkrótce oferta skierowana do firm i samorządów będzie obejmować m.in. usługi: test before invest, wsparcie w znalezieniu finansowania wdrażania cyfryzacji, szkolenia oraz indywidualne doradztwo. Działania EDIHów skierowane są zarówno do przedsiębiorstw jak i do podmiotów publicznych.

EDIH Smart Secure Cities to jedyny w Polsce i jeden z dwóch w Europie konsorcjów specjalizujących się w technologiach inteligentnych miast i Internecie Rzeczy. Dzięki doświadczeniu tak wielu firm i instytucji jesteśmy w stanie świadczyć kompleksowe wsparcie w transformacji cyfrowej.



# Chcemy poznać bliżej i zaprzyjaźnić się z przedsiębiorcami z Podlasia



## Prezes Marcin Pawłowski

– Przedsiębiorcy z województwa podlaskiego mają wielki potencjał i rosnącą potrzebę ekspansji. Jesteśmy jako organizacja otoczenia biznesu w tym regionie od niedawna, a ja już widzę, że jest wiele firm, których ambicje sięgają bardzo wysoko. To cenne, bo im więcej takich „lejących wysoko” firm, tym więcej miejsc pracy i innowacyjnych produktów – mówi Marcin Pawłowski, Prezes Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości. PFP to instytucja, której zadaniem jest wspieranie przedsiębiorców niekomercyjnymi pożyczkami. Instytucja jest aktywna na polu szkoleń oraz programów społecznych z których chętnie korzystają podlascy przedsiębiorcy.

## „Zgłaszają się do nas nawet producenci sękaczy”

25 lat istnienia Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości to tysiące udzielonych pożyczek, dziesiątki tysięcy szkoleń dla przedsiębiorców i ogromna ilość dowodów na to, że organizacje otoczenia biznesu są w Polsce przedsiębiorcom bardzo potrzebne.

Od kilku lat PFP prowadzi aktywną ekspansję, której celem jest obecność we wszystkich regionach w Polsce. Oferta dla firm jest dopasowywana do konkretnych potrzeb. Fundacja oferuje pożyczki na rozwój biznesu, wsparcie obrotowe, bezpłatne szkolenia za pośrednictwem nowoczesnej platformy online czy możliwość ubiegania się o środki w ramach projektów społecznych.

Obecność na Podlasiu to szereg wyzwań. – To dla nas nowy region, ale jesteśmy chętni do dialogu z przedsiębiorcami i mamy już dla nich ciekawą ofertę – mówi Prezes PFP Marcin Pawłowski. – Region podlaski rozpoznajemy z punktu widzenia na przykład sektora turystycznego, który ze względu na bliskość granicy białoruskiej został bardzo mocno doświadczony. Rozmawiamy z przedsiębiorcami jak dokapitalizować ich biznes i jak sprawić, by wciąż mogli działać. Mamy klientów z Białegostoku, Augustowa, Suwałk, Łomży czy Siemiatycz – mówi Marcin Pawłowski.

– Wnioski klientów na zakup nieruchomości, budowę remont domków, pensjonatów ale mamy też wnioski zakładów fryzjerskich, kosmetycznych czy cukierni. O pożyczkę też pytają producenci regionalnych produktów np. sękaczy oczywiście wszystko w ramach wsparcia turystyki – dodaje Prezes Pawłowski.

## Co dla podlaskich przedsiębiorców? Propozycje dla turystyki, ale i dla podmiotów ekonomii społecznej

Działanie Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości tym różni się od oferty komercyjnych banków, że nasze oprocentowanie jest niemal zeroprocentowe, a decyzyjność jest skrócona do minimum. Celem statutowym fundacji jest wspieranie przedsiębiorców, a nie działalność zarobkowa. Na przedsiębiorców z Podlasia czeka np. pożyczka na rozwój turystyki, która w swoich ramach zawiera szeroką możliwość wsparcia przedsiębiorców.

– Maksymalna kwota pożyczki to 500 tysięcy złotych. Oprocentowanie jest na stałym, bardzo niskim poziomie od 1,7925%. Maksymalny czas spłaty to 7 lat. O wsparcie mogą się ubiegać między innymi obiekty hotelowe, lokale gastronomiczne, firmy oferujące sport i rekreację, pośrednicy turystyczni, firmy transportowe, producenci produktów ekologicznych czy regionalnych – mówi Marcin Pawłowski. – Ta pożyczka to

na ten moment nasz produkt flagowy dla regionu podlaskiego – zapewnia Prezes PFP.

Warto dodać, że przedsiębiorcy z województwa podlaskiego mogą liczyć także na pożyczkę dla podmiotów ekonomii społecznych. To kwota 50 tysięcy złotych do wykorzystania na cele statutowe tych organizacji.

– O wsparcie mogą starać się Podmioty Ekonomii Społecznej. To pojęcie wielu może wydawać się trudne do zdefiniowania, ale głównymi beneficjentami będą podmioty zajmujące się reintegracją społeczną, spółdzielnie socjalne, centra aktywności, warsztaty terapii zajęciowej czy podmioty pozarządowe działające non-profit, czy przedsiębiorstwa społeczne. Mówimy oczywiście o podmiotach, które istnieją przynajmniej 12 miesięcy i spełniają kryterium przynależności do sektora MŚP. Muszą mieć także zdolność do spłacenia zaciągniętego zobowiązania – mówi Dariusz Mikołajczyk, Menedżer z Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości.

Dzięki pożyczce możliwe jest finansowanie wydatków związanych z utrzymaniem bieżącej działalności pożyczkobiorcy i zapewnieniem mu płynności finansowej. Środki mogą być przeznaczone między innymi na zatowarowanie, półprodukty, drobne wyposażenie firmy czy spłatę zobowiązań handlowych, bądź wynagrodzenia wraz z narzutami.

Inna propozycja PFP o społecznym charakterze to Fundusz Dostępności. O dofinansowanie na dostosowanie budynków do potrzeb osób niepełnosprawnych mogą starać się między innymi uczelnie wyższe, wspólnoty mieszkaniowe, spółdzielnie czy stowarzyszenia.

## Platforma szkoleniowa PFP. „Darmowy dostęp do nieograniczonej wiedzy”

Od ponad roku przedsiębiorcy z całej Polski korzystać mogą z bezpłatnej platformy szkoleniowej przygotowanej przez Polską Fundację Przedsiębiorczości.

– Bardzo chcielibyśmy zainteresować naszą platformą przedsiębiorców z województwa podlaskiego. To propozycja uniwersalna. Jesteśmy pewni, że mogą z niej skorzystać wszyscy, których interesuje rozwój np. w tematach związanych z marketingiem, e-commerce czy zagadnieniami związanymi z zatrudnianiem cudzoziemców. To również przestrzeń, gdzie można zdobyć wiedzę dotyczącą podatków, prawa, ale i zagadnień komunikacyjnych i mindfulness – mówi Marcin Pawłowski. Prezes Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości dodaje, że jesienią na platformie pojawią się nowe tematy oraz nowi trenerzy, a dostęp do niej jest i pozostanie bezpłatny.

Więcej informacji o Polskiej Fundacji Przedsiębiorczości znajdziecie na stronie [www.pfp.com.pl/](http://www.pfp.com.pl/) Zapraszamy do kontaktu z naszymi pracownikami.



# Sprawiedliwe raportowanie czyli co oznacza dyrektywa CSRD dla firm działających na rynku europejskim



## Bank Ochrony Środowiska S.A.

Rosyjska agresja na Ukrainę i związane z nią sankcje, szczególnie te obejmujące surowce energetyczne, wywołały w Europie powszechną dyskusję na temat wpływu wojny na zieloną transformację oraz realizację celów klimatycznych UE. Zdaniem wielu komentatorów obecna sytuacja stworzyła dodatkową presję, aby przyspieszyć budowę wolnej od paliw kopalnych, niezależnej energetycznie Europy. Również wielu decydentów coraz głośniejszy nawiązuje do zintensyfikowania działań w tym zakresie. Realizacja Zielonego Ładu to jednakże nie tylko kwestia energetyki. To także pakiet reform składających uczestników życia gospodarczego do mierzenia i ograniczania ich negatywnego wpływu na środowisko naturalne, a także dzielenia się z interesariuszami danymi na ten temat. W ostatnim czasie został poczyniony istotny krok w tym wymiarze, któremu zdecydowanie warto się bliżej przyjrzeć.

21 czerwca Rada Unii Europejskiej i Parlament Europejski osiągnęły wstępne porozumienie w sprawie nowych zasad raportowania w ramach dyrektywy w odniesieniu do sprawozdawczości przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju (CSRD). Jeśli kształt tego porozumienia nie

ulegnie zmianie na etapie dalszych prac, to powoli będzie można mówić o realizacji małej rewolucji w obszarze raportowania pozafinansowego.

Najnowsze porozumienie znacznie rozszerzy zbiór objętych spółek, które będą musiały raportować

szczegółowe informacje dotyczące zrównoważonego rozwoju w spójny i porównywalny sposób. Jeśli na podstawie obowiązującej od 2014 r. dyrektywy NFRD obowiązkiem agregacji i publikacji danych pozafinansowych objętych było około 11 tys. podmiotów (w uproszczeniu chodzi o największe firmy zatrudniające powyżej 500 osób), to obecna propozycja sprawi, że liczba ta wzrośnie do 49 tys. (3 tys. z Polski). Ten znaczny przyrost objętych regulacjami instytucji wynika z tego, że ich katalog ma objąć nie tylko firmy określone w NFRD, ale również duże przedsiębiorstwa użyteczności publicznej (w tym te nienotowane na giełdzie), a także, co bardzo istotne – wszystkie firmy spoza Europy, których obrót netto w UE wynosi co najmniej 150 milionów euro, oraz posiadają na terenie Wspólnoty swój oddział. Do tego CSRD obejmie również notowane na giełdzie małe i średnie firmy (choć w tym przypadku przejściowo mają obowiązywać dla nich mniej rygorystyczne zasady).

Rozszerzeniu nie tylko ma ulec zbiór podmiotów zobowiązanych do regularnego raportowania pozafinansowego, ale także sam zakres ujawnianych informacji. Ten katalog jest obszerny i warto go dokładnie prześledzić, aby pokazać jaki ogrom pracy czeka przedsiębiorców w tym obszarze. Szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że zdecydowana większość polskich firm jest niedostatecznie, albo wręcz wcale nieprzygotowana do nadchodzących zmian.

Firmy przede wszystkim będą zobowiązane do przedstawienia modelu

biznesowego i strategii rozwoju, w tym planu dochodzenia do neutralności klimatycznej, wykazu i wpływu ryzyk oraz możliwości związanych ze zrównoważonym rozwojem, a także sposobu, w jaki ich strategia odzwierciedla szersze interesy interesariuszy. Naturalnie obowiązkiem będzie także przedstawianie postępów w tym zakresie. W sprawozdaniach pozafinansowych koniecznością także będzie ujęcie głównych i potencjalnych negatywnych skutków w całym łańcuchu dostaw w związku z realizacją celów klimatycznych. Co więcej, raporty mają obejmować także szczegółowe, ilościowe dane dotyczące czynników: środowiskowych (zgodne z taksonomią UE), społecznych (dot. przestrzegania praw człowieka, stwarzania równych szans oraz warunków pracy) oraz zarządczych (rola kierownictwa w kwestiach zrównoważonego rozwoju, etyki i kultury biznesowej, zaangażowania politycznego, relacji biznesowych ze stronami trzecimi oraz ram kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem). Na szczegóły i zasady techniczne przyjdzie jeszcze poczekać, gdyż dopiero zostaną one dookreślone przez Europejską Grupę Doradczą ds. Sprawozdawczości Finansowej (EFRAG). Już dziś jednak wiadomo, że raportowane dane będą musiały być dodatkowo sprawdzone przez wykwalifikowaną i niezależną firmę audytorską. Rozwiązanie to ma ograniczyć ewentualne próby manipulacji czy tzw. greenwashing.

Przedstawione powyżej zasady i zakres raportowania nie będą jednak obowiązywać wszystkich zainteresowanych podmiotów od razu. W pierwszej kolejności obejmą te teoretycznie najlepiej

przygotowane, czyli firmy objęte od 2014 przez dyrektywę NFRD. Ma to się wydarzyć w 2024 r. kiedy trzeba będzie ujawnić dane za 2023 r. Od 2025 r. tym samym obowiązkom podlegać będą wszystkie inne podmioty, w tym spoza UE, z wyłączeniem notowanych MSP. Te ostatnie z kolei, choć w łagodniejszym wymiarze, zostaną objęte zapisami CSRD od roku 2026. Co istotne, małe i średnie firmy będą mogły zrezygnować z „ulgowego” traktowania w 2028 roku.

CSRD oznacza także nowe obowiązki po stronie krajowych regulatorów. Ich zadaniem będzie nadzorowanie i monitorowanie przestrzegania obowiązków z zakresu raportowania niefinansowego. Firmy, które nie będą dopełniać obowiązków w tym zakresie zostaną umieszczone w publicznym rejestrze prowadzonym przez Komisję Europejską. Warto zwrócić uwagę, że na obecnym etapie prac zrezygnowano z kar finansowych dla podmiotów nie przestrzegających nowych zasad.

Cały ten proces pokazuje, że trwająca w Ukrainie rosyjska agresja nie hamuje trwających procesów przybliżających UE do osiągnięcia neutralności klimatycznej. Można wręcz odnieść wrażenie, że kryzys wręcz te wysiłki wzmacnia. Należy jednak pamiętać, że dyrektywy i regulacje to jedno. Kluczowe będzie to, jak na próbę „utransparentnienia” pozafinansowej działalności biznesowej zareagują same firmy. To w końcu, niezależnie od regulacji i przepisów, ich rzeczywiste działania będą mieć wpływ na naszą przyszłość.



Jesteśmy polskim bankiem obecnym na rynku finansowym od 1991 roku.

Specjalizujemy się w finansowaniu przedsięwzięć z zakresu ochrony środowiska.

Od początku swojej działalności BOŚ sfinansował inwestycje proekologiczne na łączną kwotę ok. 55 mld zł. Oferujemy także bankowość detaliczną, korporacyjną, inwestycyjną oraz inne usługi

finansowe. Jesteśmy spółką dominującą w Grupie Kapitałowej BOŚ S.A, do której należą spółki zależne: Dom Maklerski BOŚ S.A i BOŚ Leasing - Eko Profit S.A.

Od 1997r. akcje BOŚ są notowane na rynku podstawowym Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

#### **Kontakt dla mediów:**

Biuro Komunikacji i Relacji inwestorskich  
biuroprasowe@bosbank.pl



# Arbiter w sądzie polubownym – czyli kto?

r.pr. Karolina Łupińska-Koc,  
Członek Podlaskiego Komitetu Arbitrażowego

W postępowaniu przed sądem arbitrażowym strony mają wpływ na wiele jego elementów. Na przykład - same wybierają arbitrów, którzy rozstrzygają spór w granicach przyznanych im uprawnień. Ta możliwość ukształtowania składu sądu polubownego przez uczestników postępowania przesądza o atrakcyjności arbitrażu w stosunku do sądownictwa państwowego<sup>1</sup>. To sami zainteresowani wskazują bowiem nazwiska osób, które z uwagi na wiedzę i doświadczenie, są według wskazujących najlepszymi ekspertami do rozstrzygnięcia ich sporu. Działając przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej osoby dokonują wyboru co do zasady w oparciu o Listę Arbitrów Rekomendowanych, jednakże kierując się charakterem sporu

i kwalifikacjami arbitra strony mogą na niego wyznaczyć także eksperta spoza listy.

W procesie przed sądem powszechnym - jak wiadomo - strony nie mają żadnego wpływu na to, jaki będzie skład sądu i który sędzia będzie rozpoznawał ich sprawę.

W odróżnieniu od sędziego sądu państwowego – będącego funkcjonariuszem państwowym – arbitra sądu rozstrzygającego w sądzie polubownym można więc określić mianem sędziego z wyboru<sup>2</sup>.

Strony mogą już w umowie, w której zamieściły zapis na sąd polubowny, określić liczbę arbitrów,





którzy będą rozstrzygać spory określone w tymże kontrakcie, albo doprecyzować te kwestie w odrębnej umowie zawartej między nimi. Mogą też zdać się na zapisy regulaminu wybranego przez nie sądu arbitrażowego. W przypadku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej co do zasady spór jest rozstrzygany przez zespół orzekający składający się z trzech arbitrów, chyba że ma miejsce wskazana w Regulaminie okoliczność, kiedy orzeka w sprawie jeden arbiter.

Warto też zwrócić uwagę na kompetencje, czy szczególne kwalifikacje arbitrów weryfikowane niejako na potrzeby konkretnej sprawy przez same strony, i tak np.: wymóg posiadania określonego wykształcenia, doświadczenia i specjalistycznej wiedzy (np. w danej gałęzi gospodarki, czy w dyscyplinie prawa), znajomości konkretnego języka obcego, wieku, czy nawet posiadania określonego obywatelstwa.

Pomimo wpływu stron na wybór konkretnego arbitra do rozstrzygnięcia należy pamiętać, że arbiter nie staje się

rzecznikiem strony, która go wskazała. Obowiązkiem bowiem każdego arbitra jest obiektywne rozstrzygnięcie sprawy. W tym względzie za nadal aktualne należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego, według którego arbiter nie jest

w rozumieniu prawa rzecznikiem strony i od chwili wyznaczenia staje się od niej całkowicie niezależny.

Co więcej, zasady postępowania oraz wymagania i standardy dotyczące arbitrów zostały szczegółowo określone w kodeksach etyki arbitra/zbiorach zasad uchwalanych przez organy stałych sądów polubownych. Określają szczegółowo konieczność zapewnienia bezstronności i niezależności arbitrów oraz wskazują, jakie zachowania dyskwalifikują daną osobę jako arbitra. Na przykład Kodeks Etyki Arbitra obowiązujący w Sądzie Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej wskazuje na takie cechy arbitra jak: prawość, bezstronność, niezawisłość, uczciwość, rzetelność i sumienność.

Jeżeli chcemy, aby naszą sprawę rozstrzygnął zespół ekspertów, na którego skład – z uwagi na kompetencje arbitrów, doświadczenie i inne cechy mające znaczenie w konkretnej sprawie - mamy wpływ, warto już dziś wprowadzić do zawieranych umów zapis na sąd polubowny.

<sup>1</sup> Radosław Flejszar, *Arbiter – Sędzia z wyboru*, *Kwartalnik ADR nr 4(12)/2010*

<sup>2</sup> tamże

## Musisz wiedzieć

1. Na liście arbitrów Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej znajduje się blisko 200 specjalistów – także zagranicznych.
2. Strony mają swobodę w zakresie wskazywania na arbitrów również osób spoza listy.
3. Wybór na arbitra osoby o konkretnej wiedzy specjalistycznej może ograniczyć potrzebę powoływania biegłych w sprawie.
4. Wybór arbitra władającego językiem obcym może umożliwić prowadzenie postępowania także w języku obcym, o ile taka będzie wola stron.
5. Zgodnie z Kodeksem Etyki Arbitra „Arbiter obowiązany jest wykonywać swoje funkcje w sposób bezstronny”.



# Na trudne czasy – SMARTFLOW



**MANAGER:** W energetyce zapowiada się ciężka zima. Polacy szukają oszczędności na opale. Opatentowany przez Pana regulator ciągu kominowego SMARTFLOW może w tym pomóc?

**Józef Matejczuk:** Zdecydowanie! Testujemy go i ulepszymy od ponad 25 lat. Wyniki, potwierdzone przez najważniejsze instytuty naukowe, a zwłaszcza przez użytkowników, wykazują, że paląc węglem oszczędzimy ok. 40 proc., pelletem 30 proc., zaś przy ogrzewaniu drewnem nawet 50 proc. W przypadku gazu i oleju mamy oszczędność na poziomie 10-20 proc. Teraz, gdy do łasek wracają kopciuchy, a ceny opału szaleją, ma to ogromne znaczenie dla każdego

domowego gospodarstwa i firmy. Załóżmy, że ktoś potrzebuje na zimę 4 tony trudnodostępnego węgla, za który teraz zapłaci około 10 tys. zł. Po zainstalowaniu na kominie SMARTFLOW zużyje go tylko niewiele ponad połowę. Jakies 4 tysiące zł. zostają mu więc w kieszeni. Dodam tylko, że nasz regulator nie potrzebuje prądu, nie ma żadnej elektroniki, ani części ruchomych. To proste urządzenie ze stali kwasoodpornej, które można zamontować na każdym kominie, niezależnie od jego rozmiaru i kształtu. Nie ma też znaczenia czy źródłem ciepła jest stary czy nowoczesny piec.

**M: Na czym więc polega nadzwyczajne działanie regulatora?**

**JM:** Jako strażak ochotnik w Tykocinie jeździłem do wielu pożarów. Analizowałem ich przyczyny, ruch spalin i wady kominów. SMARTFLOW to wynik tych obserwacji. Konstrukcję oparłem na zasadach aerodynamiki wykorzystywanych w lotnictwie, regulator zawiera elementy odwróconego skrzydła samolotu. Jego innowacyjność polega na docenieniu roli powietrza w procesie spalania. Zastosowanie stabilizatora optymalizuje cyrkulację powietrza w kominie lub przewodzie wentylacyjnym, czyli reguluje podciśnienie jakie wytwarza się w konkretnej instalacji w określonym miejscu. Ale, żeby to lepiej zobrazować powiem, każdy samochód posiada układ dolotowy powietrza. Komin też powinien taki mieć. I my go zrobiliśmy!

**M: Co daje użytkownikom zainstalowanie SMARTFLOW na kominie?**

**JM:** Po pierwsze oszczędności. Regulator kosztuje około 1000 zł. Przy obecnych cenach paliwa koszt ten zwróci się w ciągu jednej zimy. Zakup regulatora możemy też uwzględnić w rozliczeniu dotacji z programu „Czyste Powietrze”. Po drugie: ekologia, SMARTFLOW pozwala na ograniczenie emisji szkodliwych związków do atmosfery nawet o 70 proc.! Po trzecie wreszcie: bezpieczeństwo. Stabilizator ogranicza groźny efekt cofania się spalin, redukuje kondensację i erozję kominą. W przypadku pieców gazowych i olejowych, eliminuje wybuchowe uruchamianie się palników gazowych

czy problem gaśnięcia płomienia kontrolnego. Sprawia też, że komin jest suchy, zapobiega jego zawilgoceniu. Dla przykładu weźmy komin, którym zapewne wielu z nas już się dogrzewa. Z regulatorem drewno w nim pali się dłużej, wokół domu nie ma smogu, w palenisku zostaje mniej popiołu, na dodatek szyba się nie brudzi, oszczędzamy więc dodatkowo na środkach czystości. SMARTFLOW sprawdzi się nie tylko w małych gospodarstwach, ale też w przypadku osiedlowych kotłowni i budynków wielomieszkańczych.

**M: Ma Pan informację zwrotną, że to działa?**

**JM:** Od całej rzeszy zadowolonych indywidualnych klientów, także od dużych firm, a nawet miejscowości. Już kilkanaście lat temu na SMARTFLOW zdecydowali się mieszkańcy Kowar Górnych w Karkonoszach. Jako że to miejscowość uzdrowska, zależało im głównie na wyeliminowaniu smogu. Nie bez satysfakcji już po pierwszym sezonie stwierdzili, że nie tylko mają lepsze powietrze, ale dziennie do pieca wystarcza im pół węglarki, a nie cała jak wcześniej. Polecają nas dalej, tak jak i wielu innych. Dlatego SMARTFLOW dobrze sprzedaje się także poza granicami Polski. Niedawno zdobyliśmy licencję w USA i negocjujemy montaż na dużej kotłowni w Chicago. Jesteśmy tak pewni swojego wynalazku, że dajemy 5-letnią gwarancję na urządzenie. Ale jeśli użytkownik w ciągu 3-miesiący uzna, że nie działa efektywnie, może je odesłać i odzyskać pieniądze. To się jednak nie zdarza.

## GWARANTOWANY SPOSOB NA TAŃSZE OGRZEWANIE

SMARTFLOW to jedyna uniwersalna nasada kominowa, którą można instalować na wszystkie rodzaje kominów, odprowadzających spalinę z systemów grzewczych na każdy rodzaj paliwa (węgiel, ekogroszek, pellet, drewno, gaz, olej) oraz kominków.

SMARTFLOW stabilizuje ciąg kominowy oraz niemal całkowicie uniezależnia go od zmiennych warunków atmosferycznych.

SMARTFLOW to stabilizator bo ogranicza ciąg, gdy jest nadmierny, a wzmacnia gdy jest niewystarczający.

SMARTFLOW całkowicie eliminuje ciąg wsteczny.

SMARTFLOW zlikwiduje kondensację i osuszy komin.

SMARTFLOW występuje w wersjach na każdy przekrój, jak i wielkość kominą.

SMARTFLOW to oszczędności 10-40% kosztów ogrzewania w ciągu roku i znaczne ograniczenie niskiej emisji, czyli głównej przyczyny smogu.

SMARTFLOW to gwarantowane oszczędności lub zwrot pieniędzy.\*

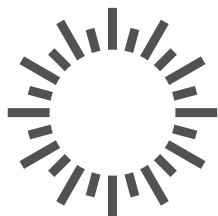


## ZAINWESTUJ W SMARTFLOW I OSZCZĘDŹ 10% - 40% OPAŁU\*



\* każdy klient ma prawo do używania i zwrotu SMARTFLOW w ciągu 3 miesięcy od zakupu w sezonie grzewczym lub w ciągu 6 miesięcy od zakupu poza sezonem grzewczym.

\* w zależności od stosowanego paliwa



# SOLAR STAG

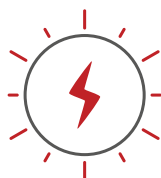
## FOTOWOLTAIKA DLA FIRM



**Zabezpiecz** swoją firmę  
przed podwyżkami cen energii elektrycznej



Oszczędności



Bezobsługowe  
działanie



Serwis

tel. 668 560 678

biuro@solarstag.pl  
www.solarstag.pl